



1387 r.

(166)

Jesteśmy razem
od 1992 r.

Rodnia

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY BIERUNIA

Zaproszenie

Zapraszam Mieszkańców Bierunia, do wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia przywróconego do historycznego kształtu - pomnika Powstańców Śląskich. Uroczystość odbędzie się 3 września o godzinie 16.00 na Rynku naszego miasta
Burmistrz Ludwik Jagoda.

Zabawa trwa -
mamy kolejnego zwycięzcę.

Zakupy za darmo

Elżbieta Gniza mieszkająca przy ulicy Onufrego, rozwiązała krzyżówkę której hasło brzmiało: „Jedność zaprasza” i drogą losowania, została kolejną laureatką naszego konkursu. Zapraszamy panią Elżbietę do Jutrzenki po odbiór kuponu upoważniającego do bezpłatnych zakupów dowolnie wybranych towarów w sklepach SUH „Jedność” na kwotę 50 zł. Informujemy, że sklep w tym wypadku nie wydaje reszty. Gratulujemy i zapraszamy wszystkich Czytelników do dalszej zabawy.

W tym wydaniu Rodni zamieszczamy ostatnią krzyżówkę sponsorowaną przez SUH „Jedność”. Wśród tych, którzy dostarczą do Jutrzenki prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy ostatni już kupon o wartości 50 zł do zrealizowania w sklepach „Jedności” w Bieruniu Nowym przy ulicy Warszawskiej lub w Bieruniu Starym przy ulicy ks. Trochy.

Zapraszamy do zabawy.

Dni Bierunia 2004

3 września godz. 15.00 Kino-Teatr "Jutrzenka", ul. Spizowa 4
Uroczysta Sesja połączona z odsłonięciem Pomnika Powstańców Śląskich

5 września DOŻYŃKI

godz. 10.00 - kościół pw. św. Bartłomieja w Bieruniu Starym
Uroczysta Msza św. Dożynkowa

godz. 11.00 - Estrada - Rynek
Rozpoczęcie XI Przeglądu Zespołów Folklorystycznych,
w przerwie (o godz. 14.00) występ zespołu "Hajduki" z Oświęcimia
około godz. 15.00 - ogłoszenie wyników Przeglądu

godz. 16.00 - Oficjalne rozpoczęcie Dożynek
godz. 16.30 - występ rodzimych zespołów, grup tanecznych i wokalnych
działających w Bierunijskim Ośrodku Kultury i grup szkolnych

godz. 19.00 - Blok programów profesjonalnych
występ zespołu "UNDERGROUND"
STACHURSKY Z ZESPOŁEM
zabawa z zespołem **SOMMER BAND**

IMPREZY TOWARZYSZĄCE DNIOM BIERUNIA

13 września godz. 17.00 - "Praca Roku 2003" - wystawa plastyczna
Kino - Teatr "Jutrzenka", ul. Spizowa 4

KONCERTY - wrzesień

19 września godz. 17.00 - Koncert organowy -
ZESPÓŁ KAMERALISTÓW MIASTA MYSŁOWICE

Kościół pw. św. Barbary w Bieruniu Nowym
26 września godz. 16.00 - Występ zespołu "PARNASSOS"
Kościół pw. św. Walentego w Bieruniu Starym

WYSTAWY - październik



"ŚLADAMI POWSTAŃ ŚLĄSKICH" - wystawa historyczna
Kino-Teatr "Jutrzenka" ul. Spizowa 4

"CZTERY PORY ROKU" - wystawa fotograficzna
Świetlica Środowiskowa ul. Remizowa 19 w Bieruniu Nowym



Jacek Stachurski

- najpopularniejszy muzyk polskiej sceny pop - dance będzie gwiazdą wieczoru Dni Bierunia. Jego koncert na Rynku zaplanowano na 5 września około godz. 21.00

Stachurski swój talent odziedziczył po ojcu, jazzowym perkusie. Choć tata wybrał dla syna karierę saksofonisty, ten w wieku 13 lat zamienił kolekcję puszek po piwie na gitarę... i tak się wszystko zaczęło.

Najpierw był rockmanem, liderem zespołu Eve Boys. Karierę solową rozpoczął osiem lat temu, gdy nagrał piosenkę, pt. „Taki jestem”. Przebój ten odniósł fenomenalny sukces. Utwór ten zdobył nawet popularność w dyskotekach w Chicago. W tamtejszych polonij-

Rocznie gra 60 - 70 koncertów, głównie plenerowych i w dobrych, dużych dyskotekach.

Przyciąga na swoje imprezy nawet kilkadziesiąt tysięcy widzów.

Nie bywa na bankietach, rzadko udziela wywiadów, sporadycznie pokazuje się w telewizji.

W 2000, 2001 i 2002 roku wystąpił na Festiwalu w Opolu, gdzie został uhonorowany nagrodą SUPERJEDYNKI. Setki tysięcy fanów wystąpiło kartki do telewizji z propozycją, aby to właśnie on wystąpił na finałowym koncercie plebiscytu. Wcześniej Stachurski jakoś nie miał szczęścia do mediów pomimo faktu, że śpiewał przebój za przebojem a jego płyty

rozchodziły się w wielotysięcznych nakładach. Był kochany przez fanów i niezauważany przez krytyków. Gdy w 1999 roku był



nych klubach piosenka ta była przebojem. Wówczas w Polsce było bardzo głośno o Stachurski'm. Wzbogacona brzmieniowo wersja owej płyty ukazała się jako tzw. bonus na dodatkowej płycie CD przy okazji wydania w 1999 roku albumu „STACHURSKY - Moje najlepsze piosenki”.

Jacek Stachurski oficjalnie sprzedał na polskim rynku prawie 700 tysięcy kaset i płyt CD. Wycofał się jednak z produkcji kaset MC i na rynku są dostępne jedynie płyty CD z jego nagraniami. Każdy z dotychczasowych albumów Stachurski'ego był wielkim sukcesem komercyjnym.

W 2001 roku artysta obniżył ceny swoich płyt, aby przeciwdziałać piractwu.

bardzo blisko otrzymania nagrody „Fryderyka” w kategorii muzyki tanecznej - tę kategorię zlikwidowano.

Często bywa za granicą, gdzie koncertuje. Każda jego płyta nagrywana jest jednocześnie w kilku krajach. Współpracował m.in. z zespołem Fun Factory oraz z DJ-em Bobo (René Baumann), z którym w kwietniu 1999 roku nagrał piosenkę zatytułowaną „This World is Magic”. Utwór ten znalazł się na singlu pod tym samym tytułem, na krążku pt. „Moje najlepsze piosenki” oraz na albumie DJ-a Bobo pt. „The Ultimate Megamix”

Zapraszamy na bieruński rynek do wspólnej zabawy

Rockowe granie

Jedną z gwiazd wieczoru dożynkowego będzie Zespół Underground. Grupa powstała w Rybniku w 1997 roku a jej założycielami są m. in. Aleksandra Biela (gitara prowadząca, śpiew), Łukasz Jednicki (gitara basowa). Po zmianach personalnych jesienią 200-go roku zespół umocnili Krzysztof Macha (perkusja) a także Michał Rozbicki (gitara, śpiew). Underground zagrał już ponad 100 koncertów. Brał udział w występach wraz z czo-

łówką polskiej sceny rockowej. Grupa uczestniczyła m.in. w koncercie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Underground udzielił również wielu wywiadów radiowych i prasowych, co przyczyniło się do zaznajomienia publiczności z twórczością zespołu. Muzyka grupy to melodyjna odmiana amerykańskiego rocka, czerpiąca inspiracje z różnorodnych muzycznych źródeł, w których każdy może się odnaleźć.

Zapraszamy miłośników folkloru

XI Przegląd Zespołów Folklorystycznych

Przeegląd amatorskich zespołów śpiewaczych prezentujących autentyczny repertuar muzyczny i śpiewaczy związany z tradycją i kulturą Górnego Śląska, zwłaszcza Ziemi Pszczyńskiej i poszczególnych regionów jest celem XI już Przeglądu Zespołów Folklorystycznych. **Prezentacja rozpocznie się 5 września w niedzielę o godz. 11.00 na estradzie w Rynku naszego miasta.** Nad przebiegiem Przeglądu organizowanego tradycyjnie przez Bieruński Ośrodek Kultury czuwać będzie Komisja Artystyczna, która będzie brała pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru prezentującego muzykę, śpiew, stroje, rekwizyty ludowe, interpretację i sposób wykonania, czystość gwary, ogólny wyraz artystyczny oraz udział dzieci i młodzieży w gronie zespołu.

Do udziału zgłosiły się następujące zespoły: Zespół Pieśni i Tańca „Wolanie” z Woli, Zespół Śpiewaczy „Górzanie” z Woli, Zespół Pieśni i Tańca „Swójanie” z Frydka, Zespół

Śpiewaczy „Jankowiczanki” z Jankowic, Zespół Śpiewaczy „Łędzinianie” z Łędzin i Folklorystyczny Zespół Śpiewaczy „Talizman” z Pawłowic

Po przerwie obejrzymy i wysłuchamy programów które przedstawia:

Folklorystyczny Zespół Śpiewaczy „Nowobierunianki” z Bierunia, Zespół Śpiewaczy „Bojszowianie” z Bojszów, Zespół Śpiewaczy „Ściernianeczki” z Bierunia, Zespół Śpiewaczy „Czarkowianki” z Czarkowa, Zespół Śpiewaczy „Wiślaniki” z Wisły Małej, Regionalny Zespół Śpiewaczy „Rodostowiczanki” z Radostowic, Zespół Regionalny „Brzeźczanie” z Brzeźca oraz Zespół Śpiewaczy „Dzieńkowiczanki” z Dzieńkowic.

W trakcie obrad jury wystąpi zespół „Hajduki” z Oświęcimskiego Centrum Kultury.

Zapowiada się muzyczna uczta dla wszystkich miłośników folkloru.

Zapraszamy

INFORMATOR	Telefon
BURMISTRZ Ludwik Jagoda Przyjmowanie stron: wtorki od godz. 14.00 do 16.00	216-40-35 Faks: 216-47-77
ZASTĘPCA BURMISTRZA Jan Podleśny	216-40-35
SEKRETARZ MIASTA Jerzy Stok	216-40-35 w. 14
URZĄD MIASTA	
Wydział Ładu Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami	216-43-22
Wydział Gospodarki Komunalnej	216-47-19
Wydział Inwestycji Miejskich i Remontów	216-45-02
Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa	216-40-85 w. 26
Referat Administracji	216-40-85
Wydział Spraw Obywatelskich	216-41-04
Wydział Finansowy	216-41-18
Referat Sportu i Rekreacji	216-40-85 w. 27
Ośrodek Edukacji	216-16-35
Bieruński Ośrodek Kultury	216-40-16
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	216-21-76
RADA MIASTA	
Dyżury	
Przewodniczący Jan Wieczorek poniedziałki, środy, piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
Wiceprzewodniczący Ryszard Piskorek wtorki, czwartki, piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
STRAŻ MIEJSKA	
Tel. dyżurny 986 (nr bezpłatny)	216-37-27
POLICJA	
Tel. dyżurny (nr bezpłatny)	997
Policja w Lędzinach	216-75-40
STRAŻ POŻARNA	
Tel. alarmowy	998
Centrum Alarmowe OSP	986
POGOTOWIA	
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	227-31-24
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	782-90-00
Zarząd Dróg Powiatowych	216-61-73

Wkrótce kolejne wybory

Wyniki czerwcowym wyborców do Parlamentu Europejskiego mają bezpośredni wpływ na zwołane na dzień 12 września br. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy uzupełniające do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród osób, które otrzymały z naszego województwa mandat do Parlamentu Europejskiego znalazło się dwóch Senatorów: **Genowefa Grabowska** z okręgu katowickiego i **Adam Gierek** z okręgu sosnowieckiego. Funkcji w dwóch parlamentach nie można godzić nie mówiąc już o tym, że jest to fizycznie niemożliwe. Znacznie większe prawdopodobieństwo skrócenia kadencji Sejmu i przeprowadzenia wyborów przedterminowych odłożono na termin późniejszy. Wracając do tematu należy przypomnieć, że w wyborach do Senatu kandydaci wybierani są imiennie. Bieruń włączony jest do Okręgu Wyborczego Nr 30 wraz z pozostałymi gminami powiatu, Chorzowem, Katowicami, Mysłowicami, Piekarami Śląskimi, Ruda Śląska, Siemianowicami Śląskimi, Świętochłowicami i Tychami. Z Okręgu tego wybieranych jest w wyborach "terminowych" czyli po upływie kadencji 3 senatorów, chyba że w przypadkach przewidzianych w ordynacji wyborczej poszczególne mandaty wygasną wcześniej. Z wyjaśnień Państwowej Komisji Wyborczej wynika, że wybory uzupełniające do Senatu mają charakter lokalny i w związku z tym uczestniczyć z nich mogą jedynie wyborcy ujęci w rejestrach wyborców w gminach położonych na terenie okręgu, w którym zarządzono wybory uzupełniające. Oznacza to, że do spisu wyborców nie mogą być dopisani wyborcy przebywający czasowo na obszarze gminy, ani też osoby nie ujęte w rejestrach wyborców w danym okręgu wyborczym przebywające w dniu wyborów np. w szpitalach, zakładach karnych itd. Przesłana interpretacja uzasadnia dopisywanie do spisu wyborców w dniu głosowania na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania jedynie tych wyborców, którzy otrzymali zaświadczenie w gminie

położonej na terenie danego okręgu wyborczego oraz wyłącza dopisywanie do spisów wyborców obywateli polskich zamieszkałych za granicą.

W Bieruniu wybory przeprowadzone będą w 11 Obwodowych Komisjach. Zarówno granice jak i siedziby komisji będą takie same jakie obowiązywały przy wyborach do Parlamentu Europejskiego. Wyborcy mogą oddać głos tylko na nazwisko jednego kandydata. Mandat otrzyma ten kandydat, który uzyska najwięcej głosów w Okręgu. W Okręgowej Komisji Wyborczej w Katowicach swoich kandydatów na senatora zarejestrowało 9 komitetów wyborczych. Natomiast w okręgu sosnowieckim - 13 kandydatów.

Pełnomocnicy tych komitetów mieli prawo zgłosić swoich kandydatów do pracy w Obwodowych Komisjach Wyborczych. W Bieruniu z tego prawa skorzystało 7 komitetów.

Komisje Wyborcze wybrane Zarządzeniem Burmistrza będą pracowały w 8 osobowych składach. W każdej komisji będzie pracowała jedna osoba wskazana przez Burmistrza. Lokale wyborcze będą otwarte dla wyborców w dniu 12 września w godzinach od 6.00 - 20.00.

O wynikach oraz innych ważnych decyzjach dotyczących wyborów, powiadomimy wyborców w kolejnych numerach gazety.

Jerzy Stok

Radni zabiegają o pocztę

Miło nam poinformować, że w grupie osób zabiegających o utworzenie Poczty przy ulicy Granitowej są również radni z Nowego Bierunia, wśród których są także inicjatorzy całej akcji. Wśród najbardziej zaangażowanych znaleźli się **Andrzej Bibrzycki, Ryszard Piskorek, Władysław Dziędziel, Krystyna Wróbel i Bogdan Hutek**

O B W I E S Z C Z E N I E

BURMISTRZA MIASTA BIERUŃ z dnia 10.08.2004 r.

W sprawie: numerów i granic obwodów głosowania oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych w Bieruniu do przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 września 2004 r. w Okręgu Wyborczym Nr 30
Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499 z 2001 r. z późniejszymi zmianami)

Numer obwodu	GRANICE OBWODU	Siedziba Obwodowej Komisji
1	Ulice: Adama, Domy Polne, Kamieniczna, Kusocińskiego, Latochy, Licealna, Łowiecka, Łysinowa, Macieja, Onufrego, Osiedle Wygoda, Polna, Ratuszowa, Rycerska, Rynek, Słowackiego, Słowiańska, Spiżowa, Szarych Szeregów, Szostka, Szymanowskiego, Szynowa, Świerczyniecka, Świerkłowa,, Turyńska, Wrześniowa, Wrzosowa, Wylotowa, Za Kopcem, Żwirki i Wigury.	Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Śląskich, ul. Licealna 17 w Bieruniu. Tel. 2164060
2	Ulice: Homera, Krótka, Marcina, Mleczna, Pilnikowa, Oświęcimska, Sekretna.	Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Śląskich, ul. Licealna 17, Bieruń.
3	Ulice: Bazaltowa, Bogusławskiego, Borowinowa, Dolomitowa, Kamienna, Kolonia Leśna, Margłowa, Piaskowcowa, Pszenna, Skalna, Turystyczna nr 2, Wapienna, Warszawska od nr 1 – 136, Zarzyna.	Szkoła Podstawowa w Ścierniach, ul. Kamienna 17. Tel. 2163303
4	Ulice: Chemików, Fałata, Księżycowa, Perłowa, Romera, Rędzinna, Rubinowa, Schillera, Solidarności, Solskiego, Sowińskiego, Spacerowa, Sportowa, Wita, Zdrowia.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bieruniu, ul. Krakowska 28.
5	Ulice: Andrzeja, Kadłubowa, Kolumba, Kopcowa, Ks. Kudery, Ks. Macierzyńskiego, Ks. Trochy, Spyry, Barańcowa, Baryki, Bojszowska, Bursztynowa, Dębowa, Dojazdowa, Gołysowa, Hodowlana, Klasztorna, Kocyndra, Kolejowa, Konarskiego, Kopańska, Krakowska, Okrężna, Peryferyjna, Potokowa, Skrzetuskiego, Staromłyńska, Szybowa, Torowa, Turystyczna od nr 5, Wspólna.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bieruniu, ul. Krakowska 28.
6	Ulica: Granitowa nr 5, 5a, 5b, 5c, 5d, 5e, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 26, 26a, 26b, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 34,35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 43, 44, 45, 46, 48, 50, 51, 52, 57, 59, 61, 65, 67, 69, 71, 73.	Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu, ul. Granitowa 132. Tel. 2162981
7	Ulica: Granitowa nr 28, 28a, 28b, 28c, 54, 55, 56, 58, 60, 60a, 60b, 60c, 62, 64, 66, 68, 70, 70a, 70b, 70c, 70d, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126.	Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu, ul. Granitowa 132.
8	Ulica: Węglowa 11, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 37, 39, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 61, 63, 65, 67, 69, 75, 77, 79, 81, 105, 107.	Szkoła Podstawowa Nr 3 w Bieruniu, ul. Węglowej 11. Tel. 2162970
9	Ulice: Kościelna, Letnia, Warszawska od nr 137 – 246, 248, od 250 – 254, Węglowa 41 – 43, 71 – 73, Węglowa 83, 85, 87, 89, 91, 95, 97, 99, 101, 103, Wiosenna.	Szkoła Podstawowa Nr 3 w Bieruniu, ul. Węglowa 11.
10	Ulice: Dąbrówki, Mieszka I, Solecka, Bohaterów Westerplatte, Diamentowa, Dyrdy, Jedwabna, Mielęckiego, Nadbrzeżna, Niedługa, Patriotów, Promienna, Przecznicza, Przyjaźni, Równoległa, Skowronków, Soplicy, Tatarakowa, Warszawska od nr 301 do 396, Wiślana, Węglowa 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, Zabrzeg.	Gimnazjum Nr 1 w Bieruniu, ul. Warszawska 294. Tel. 2162138
11	Ulice: Barbórki, Bijasowicka, Budzyńskiej, Groblana, Korfantego, Kossaka, Kosynierów, Królowej Jadwigi, Krupnicza, Lipcowa, Majowa, Nasypowa, Ofiar Oświęcimskich, Piastowska, Porąbek, Prywatna, Remizowa, Sadowa, Starowiślana, Mjr Sucharskiego, Warszawska 247, 249, 258 – 299, Wawelska, Władysława Jagiełły, Zuchowa, Żywiczna.	Gimnazjum Nr 1 w Bieruniu, ul. Warszawska 294.

Lokale Komisji Obwodowych czynne będą 12 września 2004 r. od godz. 6⁰⁰ do 20⁰⁰.

Burmistrz Miasta Bieruń Ludwik Jagoda

Garść dodatkowych informacji o stypendiach

Po opublikowaniu w numerze sierpniowym Rodni zasad i kryteriów przyznawania stypendiów studentom określonych przez Radę Miejską w uchwale podjętej w ubiegłym roku oraz po ogłoszeniu podczas mszy świętych informacji Starosty dotyczącej możliwości uzyskania stypendium przez mieszkańców gminy - uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów ze środków unijnych do Urzędu zaczęli zgłaszać się zainteresowani.

Na wstępie pragnę zwrócić uwagę, że są to dwa różne tematy i różne źródła finansowania. Wspólny jest tylko cel, którym jest pomoc finansowa młodzieży.

Omówię obie ścieżki pomocy, koncentrując się głównie na gminnej. We wrześniu ubiegłego roku Rada Miejska podjęła Uchwałę Nr VIII/2/2003 w sprawie zasad udzielania stypendium dla studentów. W październiku tego samego roku Burmistrz wydał Zarządzenie Nr B/80/2003 w sprawie przyznawania stypendiów dla studentów, które jest aktem wykonawczym do przytoczonej wcześniej uchwały. Oba dokumenty dostępne są na stronach internetowych Urzędu oraz w BIP. Osoby, które nie mają dostępu do internetu mogą zapoznać się z tekstami w Biurze Rady w godzinach pracy. Dodatkowych informacji udziela również Sekretarz Miasta. Wiele osób, które zapoznały się z przytoczonymi przepisami nadal ma niedosyt. W związku z tym powtórzę niektóre informacje przekazane w numerze sierpniowym oraz wyjaśnię najczęściej sygnalizowane problemy. Uchwała Rady Miejskiej ustaliła następujące zasady. Aby można było ubiegać się o stypendium, należy spełnić je wszystkie, oto one:

- należy być studentem wyższej uczelni prowadzonej w

systemie dziennym, wieczorowym lub zaocznym. Nie ma znaczenia czy jest to uczelnia publiczna czy też niepubliczna. Ma to być wyższa szkoła, w której uzyska się co najmniej licencjat. Nie należy mylić wyższych szkół ze szkołami tzw. studium policealnym lub podobnymi,

- nie można mieć ukończonych 25 lat, czyli do daty urodzin można się ubiegać, jeżeli osoba zainteresowana urodziła się np. w listopadzie czy grudniu,

- stypendium mogą otrzymać mieszkańcy - studenci zameldowani na pobyt stały w Bieruniu,

- o stypendium mogą ubiegać się osoby, które mają znaczące osiągnięcia w dziedzinie nauki, kultury, sportu. Osiągnięcia te są ogólnie znaczne i społecznie aprobowane, przez co mają pozytywny wpływ na mieszkańców gminy Bieruń wzbogacając przy tym jej tożsamość i dokonania. Przytoczona dosłownie treść jednego z kryteriów, stwarza wielu osobom zainteresowanym trudności interpretacyjne. W Zarządzeniu Burmistrza, o którym mowa wyżej, określono co należy rozumieć jako osiągnięcia:

- ponadlokalne wysokie miejsca w olimpiadach lub konkursach, osiągnięte w trakcie nauki,
- działalność charytatywna,
- otrzymane nagrody Burmistrza, Wojewody, Ministra Kultury itd.

Kryterium to należy spełnić tak jak pozostałe. Potocznie nazywam je „zasługi dla miasta”. Fakt studiowania należy udokumentować zaświadczeniem uczelni. Jeżeli wystąpią trudności z otrzymaniem zaświadczenia we wrześniu, to na okres przejściowy dopuszczalne jest przedstawienie np. kserokopii strony pierwszej indeksu oraz zawierającej wpis o zaliczeniu roku lub semestru. Udokumen-

tować należy wysokość dochodu w rodzinie. Dochód ten nie może być wyższy niż 824 zł brutto.

Aby nie było wątpliwości sumowane są dochody wszystkich, którzy je osiągają w rodzinie. Jeżeli student otrzymuje stypendium z uczelni, to również je ujawnia i uwzględnia w dochodzie rodziny. Dla osób pracujących, zaświadczenie o wysokości dochodów wystawiają pracodawcy. Emeryci

i renciści przedstawiają odcinek renty z września br. Komplet dokumentów należy złożyć w Biurze Rady nie później niż do 30.09 br. wraz z wnioskiem, który można ściągnąć z internetu lub pobrać w Biurze Rady. Wszystkie wnioski zostaną zweryfikowane przez komisję, która przedstawi Burmistrzowi propozycje. Z osobami, które otrzymają stypendium zawarta będzie umowa. Stypendium będzie przy-

Remont pawilonu



Pełny remont z modernizacją przeszedł w tym roku pawilon handlowy Spółdzielni Usługowo Handlowej „Jedność”. Prace rozpoczęto 11 maja a zakończenie zaplanowano na koniec sierpnia. Najważniejsze jednak, że mimo szerokiego zakresu prac, działające tam placówki handlowe niemal przez cały okres remontu były dostępne dla mieszkańców. Wyjątkiem

był sklep odzieżowy, nieczynny przez ok. 2 tygodnie. Wykonawcami były dwie firmy: PPHU „Konsil” w Łędzinach, który zajął się adaptacją istniejących pomieszczeń na sklep budowlany oraz Zakład Ogólnobudowlany Jacek Wróblewski, który wymienił wszystkie okna i drzwi, a także zbudował dwa nowe podjazdy dla osób niepełnosprawnych oraz odnowił zniszczoną elewację.

Nowy, piaskowo-zielony kolor budynku jest elementem określonego wizerunku, ma przypominać barwy spółdzielcze. Podobnie w krótkim czasie mają wyglądać inne spółdzielcze placówki.

Z dzierżawionej części oprócz dotychczasowego „Rolnika” został wyodrębniony sklep budowlany, zaopatrujący w materiały budowlane



ne pierwszej potrzeby. Wartość kapitalnego remontu przekroczyła 100 tys. zł.

Miejmy nadzieję, że tak ładnie odnowiony budynek długo będzie cieszył wszystkich użytkowników - mówi prezes SUH „Jedność” Rozalia Wróbel. Chcielibyśmy, aby również otoczenie Rynku wyglądało elegancko. Tak kompleksowy remont zarząd planuje jeszcze w tym roku w Łędzinach.

Zasiłek - pomoc czy kłopot?

Z interwencją do naszej redakcji zwróciła się pani **Grażyna Kucz**, która czuje się pokrzywdzona działaniami MOPS-u, który najpierw jej przyznał, a później odebrał zasiłek rodzinny wraz z dodatkami na dziecko. Przy zmianie przepisów w maju (wcześniej zasiłek na dziecko był przyznany przez ZUS), pani Kucz dostarczyła do MOPS-u wszystkie wymagane dokumenty. Początkowo decyzja nie zapadła, ale 5 maja przyznano jej zasiłek rodzinny w wysokości 42,50 zł z dodatkiem z tytułu samotnego wychowywania dziecka w wysokości 170zł od maja do sierpnia przyszłego roku oraz jednorazowy zasiłek na zakup książek szkolnych w wysokości 90zł. Kwoty te, łącznie z zaległymi świadczeniami od 7 czerwca miały być przekazane na jej konto bankowe. Pani Kucz cieszyła się, bo w jej trudnej sytuacji kwota 200zł miesięcznie stanowiła znaczny zastrzyk w domowym budżecie. Początkiem sierpnia została jednak wezwa-

na do MOPS-u, gdzie tłumaczono jej, że przyznane świadczenia wg obowiązujących przepisów jej się nie należą. Zdaniem **Grażyny Kucz**, podyktowano jej oświadczenie z deklaracją zwrotu pobranych zasiłków w wysokości 639zł, rozłożonej na raty po 200zł miesięcznie podkreślając, że jeżeli tego nie podpisze, narazi się na interwencję komornika. Renta pani Kucz niewiele przekracza tysiąc zł miesięcznie, stąd może w jej sytuacji trudno pogodzić się ze zmieniającymi się przepisami, które działają na jej niekorzyść. W decyzji MOPS-u z 4 sierpnia można przeczytać, że zasiłek jej nie przysługuje, ponieważ jej dochód przekracza minimum (504zł na osobę) o 62zł miesięcznie, stąd kwota 639zł okazała się zasiłkiem przyznanym nienależnie. Pani Kucz podejrzewała urzędników o złą wolę, dlatego o dodatkowe wyjaśnienia w tej sprawie redakcja poprosiła kierownictwo MOPS-u. Publikujemy je poniżej.

Ustawa o świadczeniach rodzinnych weszła w życie 1 maja 2004r. Zanim w maju zaczęła ona obowiązywać, była już dwa razy nowelizowana. Nikt do końca nie wiedział jaki będzie jej ostateczny kształt.

Niestety zdarzyło się tak, że najpierw wprowadzono ustawę o świadczeniach rodzinnych, a dopiero potem zaczęto wyjaśniać zawarte w niej niejasności. Ustawodawca nie doprecyzował przepisów ustawy, co spowodowało powstanie wątpliwości w jej stosowaniu. Zbyt krótki okres od opublikowania ustawy do wejścia jej w życie spowodował, że nie została wypracowana jednolita jej wykładnia. Spowodowało to powstanie szeregu wątpliwości, których ustawodawca nie usunął, a gminy miały obowiązek dokonywania wypłaty świadczeń.

W związku z licznymi pytaniami z gazet lokalnych, dotyczącymi zasadności przyznania, odmowy i wstrzymania wypła-

ty świadczeń rodzinnych, wyjaśniam jedną z niejasności zawartych w ustawie:

I. Zasiłek rodzinny wraz z dodatkami przysługuje jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 504zł, a w przypadku gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności kwoty 583zł.

II. Zasiłek rodzinny wraz z dodatkami przysługuje także gdy dochód rodziny przekracza w/w kwotę o kwotę niższą lub równą kwocie odpowiadającej najniższemu zasiłkowi rodzinnemu przysługującemu w okresie, na który jest ustalony, jeżeli przysługiwał w poprzednim okresie zasiłkowym.

Przykładem wyjaśnienia tej sytuacji może być osoba Pani Grażyny Kucz, która nie może się zgodzić z zaistniałymi zmianami.

W/w jest samotną matką, wychowuje jedno dziecko, po-

biera rentę rodzinną. Ponadto Pani Kucz otrzymywała zasiłek rodzinny w poprzednim okresie zasiłkowym. Z zebranej dokumentacji, do otrzymania świadczeń rodzinnych wynika, że średni miesięczny dochód rodziny Pani Kucz, w roku 2002r., wyniósł 535 zł na osobę.

Uwzględniając w/w podstawę prawną oraz mając na uwadze dobro rodziny, do ustawowej kwoty 504 zł, na osobę, dodano 43 zł, tj. kwota najniższego zasiłku rodzinnego. W ten sposób dochód rodziny Pani Kucz mieści się w kryterium ustawowym. W związku z powyższym zasiłek rodzinny wraz z dodatkami został przyznany rodzinie. Jednakże, pod koniec lipca bieżącego roku (po trzech miesiącach realizacji świadczeń) na stronie internetowej MPiPS ukazało się wyjaśnienie co do sposobu obliczania dochodu rodziny.

Kwotę najniższego zasiłku rodzinnego dolicza się tylko jeden raz, do średniego, mie-

sięcnego dochodu rodziny, bez względu na liczbę osób w rodzinie.

Powstały w ten sposób chaos spowodował, że trzeba było ponownie zweryfikować złożone wnioski i w przypadku gdzie dochód uległ zmianie dokonać wstrzymania wypłaty świadczeń i zarządzić, na podstawie art. 30 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach rodzinnych, zwrotu wypłaconej sumy.

Po analizie wniosków przez pracowników MOPS okazało się, że kilku rodzinom, w tym również rodzinie Pani Grażyny Kucz, świadczenia rodzinne nie powinny zostać wypłacone. Jej łączny, miesięczny dochód 1070 zł. przekracza ustawową dla jej rodziny, kwotę 1051 zł. Od rodzin uzyskano pisemną zgodę na zwrot pobranych świadczeń. W większości przypadków kwota świadczeń została rozłożona na raty. W trudnych sytuacjach rodzinnych istnieje możliwość jej umorzenia na uzasadniony wniosek strony.



Rynek pięknieje...

...po raz kolejny używamy tego tytułu ale chcemy na bieżąco odnotowywać zmiany jakie zachodzą w tym miejscu. Dlatego też, prezentujemy kolejny etap prac przy Pomniku Powstańców Śląskich oraz remontowaną kamieniczkę przy ulicy Rynek 4. Warto tu zaznaczyć, że coraz więcej budynków zyskuje nowoczesne elewacje a kiedy jeszcze zmieni się gmach starego magistratu rynek będzie najładniejszym miejscem w mieście.



Zbożowe dzieła

Jak co roku latem, w Ścierniach spotykają się znawczynie sztuki tworzenia ze zboża najpiękniejszych, tradycyjnie zdobionych, dożynkowych koron. Regularne spotkania w Kole Gospodyń odbywają się w każdą środę o godz. 18, do szkolnej świetlicy przychodzą panie, które akurat mają trochę czasu. Zwykle dojeżdża tu pani, która udziela porad przy różnych robótkach ręcznych, jak świąteczne stroiki, itp..

Kiedy zbliża się pora dożynek, atmosfera robi się gorąca, bo samo zbieranie zboża trwa kilka dni. Na dwie korony (bo jedną dla kościoła robi się co 4 lata) potrzeba nawet pół morgi zboża, a niezbędne jest wszystkie 5 gatunków. Do tego używa się dużej ilości suchych kwiatów, które zapewniają trwałość, a nawet owoców i warzyw. Wszystko po to, by artystyczne dzieło w każdym calu symbolizowało bogactwo wszelkiego typu plonów. Trudno komukolwiek przypisywać autorstwo projektu, ponieważ tradycja strojenia dożynkowej korony w Ścierniach przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Panie podkreślają też współautorstwo mężów, spawających najpierw metalową konstrukcję, która musi wytrzymać olbrzymi ciężar korony, mierzącej nieraz nawet 2 metry wysokości. W zeszłym roku ścierniańska korona w tutejszym konkursie zdobyła drugie miejsce, za to w wojewódzkich dożynkach w Gilowicach pierwsze, co do dziś wszyscy wspominają z olbrzymią satysfakcją.

W tym roku na konkurs przeznaczono dwumetrową, a do kościoła robi się nieco mniejszą, o wysokości 160 cm. O wiel-

kim zainteresowaniu tą twórczością świadczy wizyta zastępcy burmistrza, **Jana Podleśnego**, a także udział radnego **Jana Hadryana**. Dobry humor dopisywał podczas kilkudniowej pracy wielu osób, bowiem nad koroną pracowały panie: **Zdzisława Kornaś, Maria Sitko, Helena Janota** z wnuczką **Elżbietą, Teresa Duży, Gertruda Dutka, Agnieszka Nagi, Grażyna Nagi** (na zdjęciu) oraz: **Elżbieta Gawelczyk, Renata Figiel** z córką **Marzeną, Cecylia Moskwa, Helena Polko, Joanna Pilka, Gabriela Grzesica** i **Teresa Myszor** z córką **Moniką**.



Realizując przyjęte kierunki działań mające na celu zwiększenie możliwości uzyskania pracy przez absolwentów bieruńskich szkół kolejny rok w Urzędzie Miejskim pracują absolwenci w ramach umów stażowych zawartych przez Burmistrza z Powiatowym Urzędem Pracy. Aktualnie z takiej formy korzysta 8 osób.

W większości są to osoby, które ukończyły studia na kierunkach korespondujących z pracą

Stażyści w Urzędzie

w Urzędzie i posiadają tytuł licencjata lub magistra, względnie studium. Wszyscy są mieszkańcami Bierunia. W gronie tym dominują panie. Środki na wynagrodzenia w całości pokrywa Urząd Pracy. Niektórzy absolwenci poprzednich lat znaleźli zatrudnienie w Urzędzie.



**SZKOŁA MUZYCZNA
CASIO
ZAPISY**

FORTEPIAN wrzesień - rabat 10 %
KEYBOARD (organy)
GITARA KLASYCZNA
BEZ WSTĘPNYCH PRZESŁUCHAŃ!

Międzynarodowe metody nauczania. Wiek od 6 - go roku życia
Bezpłatna lekcja próbna! Nuty, teczka, koszulka gratis!
Bieruń ul. Węglowa 11 tel. 216 23 15 0 692 909 606

Wszędzie tam, gdzie istnieje potrzeba wyeksponowania firmy, niezastąpionym sposobem jest reklama wizualna. Dzięki zastosowaniu liter 3D, kasetonów podświetlanych itp., Twoja firma będzie zauważona, co w dobie konkurencji jest konieczne.

Oczywiście kompleksowo zrealizujemy Twoje zamówienie, zaprojektujemy, wykonamy i zamontujemy każdy element z naszej oferty. Od Ciebie oczekujemy jedynie zaakceptowania projektu i kosztów z tym związanych, które nie nadweryżają zbytnio budżetu Twojej firmy.



dk Studio

43-155 Bieruń, ul. Turystyczna 1
(budynek Centrum Inicjatyw)
tel. 324 25 52,
tel. kom. 0-602 797 749

Bijasowice

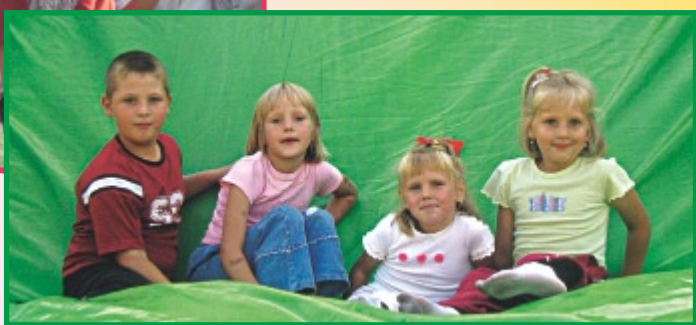
Patrycja Gąsiorczyk - mistrzem równoważni, Damian Śpiewak - najlepszy w tenisie stołowym, Karol Antecki - mistrzem w rzucie piłką lekarską, Patryk Wróbel zwycięzcą w żonglerce piłką nożną, Ola Hermyt tryumfatorką toru sprawnościowego. Marcin Świerad, Ola Hermyt, Izabela Śmiłowska - laureatami kolejnych konkurencji. Takie sukcesy chcielibyśmy mieć na Olimpiadzie w Atenach. Pierwszy krok już za nami - a jest nim zwycięstwo w poszczególnych zawodach zorganizowanych na Festynie Rodzinnym w



dzie mógł miło spędzić czas na boisku przy szkole. W kolejnych konkursach Marcin Świerad i Damian Rogalski okazali się „chłopakami z klasą” a Robert Piekarczyk i Piotr Przybyła zwyciężyli w okolicznościowym quizie. Dzieci z uśmiechem oglądały przygody „Kota w butach” w inscenizacji Teatru „Małgo” z Częstochowy a dorośli tańczyli na parkiecie (przepraszam na asfalcie) w takt muzyki zespołu „Karat”.



Bijasowicach. Zmagania sportowe festynu przygotowanego 7 sierpnia przez Bieruński Ośrodek Kultury, zorganizowali nauczyciele - trenerzy Irena Iskra i Dariusz Szulc. Kto nie wystraszył się krótkotrwałego acz ulewnego deszczu - ten już przy pięknej pogodzie



Rodzinne zabawy

Baraniec

Według podobnego schematu, mógł odbyć się Festyn Rodzinny na boisku przy ulicy Kopańskiej. Niestety, tym razem, 14 sierpnia - pogoda mocno utrudniła organizatorom zadanie. Padają-



cy raz mocniej, raz słabiej - ale niemal bez przerwy, deszcz, wymusił modyfikacje w programie. Nie było szans by wystawić bajkę dla najmłodszych ale artyści Teatru „Małgo” oraz nauczyciele wychowania fizycznego Karolina Berger i Dariusz Szulc dwiili się i troili aby dzieciom zorganizować gry, zabawy i konkursy „pomiędzy kroplami deszczu”. Patryk i Dawid Neugebauer, Robert i Rafał Liszka, Klaudia Kocurek, Paulina Lysko, Jan Berger i Karol Habryka chętnie brali udział w kolejnych zmaganiach zdobywając ufundowane przez BOK nagrody. Muzycy z zespołu „Fart” jako prawdziwi profesjonalści zaczęli grać mimo ulewnego deszczu a z każdą nutą pogoda robiła się coraz lepsza. Wieczorem do ich muzyki tańczyło z sześćdziesiąt par.



Bieruński Ośrodek Kultury zaprasza

F 28 sierpnia 2004 r.

Zajazd "Jajosty", ul. Bojszowska 214, Bieruń

FESTYWAŁ RODZINNY

godz. 15.00
gry i zabawy sportowe dla dzieci

godz. 17.00 przygotowane przez Referat Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta
bajka pt. "Kot w butach" zabawy i konkursy

godz. 19.00
Teatr "Malgo" z Częstochowy zabawa taneczna z zespołem "Fart"

godz. 24.00
zakończenie imprezy

Kredą na asfalcie



Jedną z wielu imprez, przygotowanych przez Bieruński Ośrodek Kultury w DK „Gama” - był konkurs plastyczny: „Gdzie chciałbym spędzić wakacje?”

W konkursie który odbył się 5 sierpnia, swe plastyczne wizje na asfalcie, prezentowało 16 młodych uczestników. Ich prace dyskretnie nadzorowała, fachowych porad udzielała i oceniała rezultaty - nauczycielka plastyki i opiekun grupy plastycznej działającej w „Gamie” **Danuta Kasprzyk - Kurdziel**.

Wśród autorów najlepszych prac znaleźli się: zdobywcy pierwszego miejsca **Weronika Pietrowska** (l.16) i **Kamil Jurkiewicz** (l.13). Drugie miejsce przypadło **Ani Zagórskiej** i **Paulince Bobak** (obie lat 9). Natomiast miejsce trzecie zajęły: **Ewelina Bobak** (l.10) i **Nicola Hauk** (lat 4). Wyróżnienie otrzymała **Joasia Stencel** (lat 8) a nagrodę publiczności za dodatkowy temat „Strach” - **Jakub Paszek** (l.12).

Gratulujemy

Mistrzowie ping ponga



Następcy naszych najlepszych tenisistów stołowych: Grubby i Kucharskiego - rosną w Bieruniu.

Można tak sądzić z faktu, że aż 32 uczestników, wzięło udział w Wakacyjnym Turnieju Tenisa Stołowego zorganizowanym 13 sierpnia w DK „GAMA”. Turnieje rozgrywane były systemem: „każdy z każdym”. Walka była niezwykle zacięta i walczone niemal o każdą piłkę. Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Bieruński Ośrodek Kultury.

W kategorii - młodzież do 13 lat: tryumfował **Grzegorz Migdał** zajmując pierwsze miejsce przed **Łukaszem Pustelnikiem** - miejsce drugie, **Marcinem Niesyto** - miejsce trzecie i **Mateuszem Jankiewiczem**, który wywalczył miejsce czwarte.

W kategorii: młodzież powyżej 13 lat końcowa klasyfikacja przedstawia się następująco: pierwsze miejsce **Mateusz**

Lubecki, drugie - **Rafał Moric**, miejsce trzecie **Krzysztof Witos** i miejsce czwarte **Artur Milczanowski**



Będą rzeźbić

W dniach 23 - 28 sierpnia odbędzie się II Ogólnopolski Plener Rzeźby Monumentalnej w Drewnie „Bieruń 2004”

Głównym organizatorem jest **Ireneusz Wierzba**, górnik, mieszkaniec osiedla mieszka-



niowego przy KWK Piast w Nowym Bieruniu. Ten ceniony rzeźbiarz amator, wielokrotnie nagradzany w różnych konkursach i przeglądach, zaprosił kilkunastu kolegów po dłucie. Są wśród nich uznani twórcy prowadzący własne pracownie, jak i amatorzy. Wszyscy rzeźbić będą w drewnianych kłocach minimum 2,5-metrowej długości.

Miejscem pleneru będzie skwer przed byłym kopalnianym Do-

mem Kultury Karlik, w pobliżu bloku, w którym mieszka Ireneusz Wierzba. Pierwszy plener odbył się przed rokiem. Uczestniczyło w nim tuzin twórców. Impreza zdobyła szereg pozytywnych recenzji, była wydarzeniem artystycznym, towarzy-

skim i środowiskowym. Rzeźbiarze wykonawali prace przy użyciu pił, siekier i dłut na oczach p r z e c h o d-

niów, mieszkańców blokowskiej. Wielu z obserwatorów czynnie włączało się w to przedsięwzięcie, pomagając artystom lub próbując samemu coś wykonać. Na koniec rzeźby stanęły wśród bloków. Najciekawsze prace zostały nagrodzone. Jedną z nich ozdabia obecnie otoczenie budynku starostwa. Patronat nad imprezą roztoczył Starosta Bieruńsko-Lędzki **Piotr Czarnynoga**.

Sekretarz - rzecznikiem

Decyzją Burmistrza powierzono Sekretarzowi Miasta - w ramach dodatkowych obowiązków - pełnienie funkcji rzecznika prasowego. Celem tej decyzji, która znajduje swe odzwierciedlenie w wewnętrznych uregulowaniach - Regulaminie Organizacyjnym Urzędu - było usprawnienie współpracy pomiędzy

dziennikarzami a komórkami organizacyjnymi Urzędu. W Bieruniu dotychczas nie sformalizowano współpracy z przedstawicielami mediów, jednak, wzorem urzędów w innych miastach oraz wielu instytucji, zdecydowano się wyznaczyć osobę do kontaktów z prasą i innymi mediami.

Doblo!

Wiejemy!



Niebawem takie okrzyki usłyszymy wśród miejscowych oprychów. Bowiem - jak już informowaliśmy - Straż Miejska otrzymała na dniach niebieski samochód Fiat Doblo Cargo 1,9 JTD, który zastąpi sfatygowanego Poloneza. Samochód kosztował będzie 53 tys. złotych. Jak nas poinformował Komendant Straży Miejskiej - **Marian Wala** - polonez ma już 9lat i przejechanych ponad 160 tys. km jest więc praktycznie wyeksploatowany. Nowy samochód będzie miał między innymi uprzywilejowane światła oraz będzie specjalnie oznakowany.

Ponieważ kiedy powstawał ten artykuł, funkcjonariusze dopiero czekali na Fiata Doblo a kiedy czytacie ten tekst auto już jest - opisujemy Doblo na podstawie własnych doświadczeń i danych producenta. Może on się w szczegółach różnić od modelu który otrzyma Straż Miejska.

Dostawczy Fiat ze 100-konnym turbodieslem jest samochodem zadziwiająco szybkim i sprawnym. Powinien przypaść do gustu funkcjonariuszom Straży Miejskiej. Ładowność pięciomiejscowego vana z homologacją ciężarową wynosi 735 kg.

Z samochodami jest trochę jak z kobietami, pierwsze wrażenie może decydować o ocenie. Silnik 1,9 JTD znakomicie radzi sobie z Doblo. Zawieszenie przystosowane do ładowności maksymalnie 735 kg jest twarde, dzięki czemu Doblo stabilnie prowadzi się na zakrętach. Układ kierowniczy też został dostosowany do charakteru auta. Od oporu do oporu dzielą kierownicę niewiele ponad dwa obroty. To bardzo pomaga przy manewrowaniu na parkingu, czy przy podjeżdżaniu pod rampę. Przy okazji Fiat precyzyjnie zmienia kierunek ruchu przy większych prędkościach. Poręcznie, wysoko umieszczona dźwignia zmiany biegów nie przeszkadza w obsłudze wentylacji i ogrzewania.

Marka Fiat dobrze wyczuła koniunkturę na auto które powinno być proste i tanie. I taki jest Fiat Doblo. Silnik pracuje przyzwoicie i autko żwawo pomyka do przodu, ale mógłby być bardziej elastyczny. Dzięki dość długiej liście opcji można Doblo dostosować do potrzeb konkretnej firmy.

Ustabilizowało się

Śledząc dane statystyczne dotyczące poziomu bezrobocia w naszym mieście przesyłane miesięcznie przez Powiatowy Urząd Pracy w Tychach można stwierdzić, że od kilku miesięcy można obserwować zauważalny spadek liczby osób zarejestrowanych w PUP. Z przesłanych danych wynika, że na dzień 31 lipca 2004 r. w Bieruniu było zarejestrowanych 1.016 bezrobotnych w tym 587 kobiet.

Nadal więc przekroczona jest psychologiczna cyfra 1.000 osób. Mówiąc o stabilizacji należy mieć na uwadze fakt pojawienia się na rynku pracy w czerwcu absolwentów szkół. Ci, którzy nie podejmują dalszej nauki szybko rejestrują się w Urzędzie Pracy. Tym razem absolwenci nie wpłynęli na wzrost liczby bezrobotnych zarejestrowanych.

Festyn w Bojszowach Nowych

4 września o godzinie 16.00, w starej szkole na Świerczyńcu odbędzie się festyn na który zapraszamy w imieniu organizatorów.

W Moravskim Berounie

U przyjaciół

Partnerstwo i przyjazne kontakty między mieszkańcami Bierunia i Morawskiego Berouna mają już pewną tradycję. Tegoroczne wakacje, spędzane przez grupę Bierunian w Czechach dowodzą, że oprócz oficjalnych spotkań, mieszkańcy miast partnerskich mogą liczyć na sympatię i gościnność podczas urlopu, spędzanego u sąsiadów.



Na dwudniową wizytę do Czech wybrali się: **Jadwiga Szorek, Dorota Krupa, Jadwiga Hrynyszyn, Rajmund Krupa, Jan Drozdek, Renata Drozdek, Bartłomiej Drozdek, Ryszard Hrynyszyn, Helmut Pogander i Jan Szorek.** Polacy gościli u **Slavki i Zdenka Matouszków,** a w zwiedzaniu towarzyszyła im tamtejsza wicestaroscina, **Vera Matouszekova.**



Zwiedzili między innymi: Dvorce, Moravsky Beroun, Olomouc. W Dvorcach trafili na historyczny pomnik króla Jana Sobieskiego, który przejeżdżał tamtędy z wojskiem, więc dla uwiecz-

nienia tej pamiątki, zrobili sobie przy nim zbiorowe zdjęcie. Olomouc - Ołomuniec od czasów średniowiecza był to ważny ośrodek polityczny Moraw, gdzie sprowadzano niemieckich kolonistów. W XV w. właśnie tutaj węgierski król Maciej Korwin ogłosił się królem Czech i zawarł pokój z Jagiellonami. Miasto było ważnym ośrodkiem luteranizmu ze

słynną akademią jezuicką oraz twierdzą, która odegrała znaczną rolę podczas licznych wojen. Zachowały się zabytki architektury gotyckiej, liczne kościoły i kaplice, ratusz z zegarem z XV w. oraz barokowy pałac biskupi z XVIII w. Nasi podróżnicy wrócili zachwycceni zwłaszcza piękną starówką i płynącą tamtędy rzeką Moravą. Chwałą też tamtejszą gastronomię i dobrą informację dla tu-

rystów, bo dzięki małym mapkom samodzielne zwiedzanie staje się zupełnie proste. Może więc na urlop lub chociażby weekend warto się wybrać niezbyt daleko, bo do sąsiadów?

Dwa uchybienia

Kontrola finansowa

Inspektor Wojewódzkiego Oddziału Rewizji Finansowo Księgowej Wydziału Finansów i Budżetu - Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, przeprowadził rutynową kontrolę finansową Urzędu Miejskiego w Bieruniu. Kontrola trwała od 20 do 29 lipca. Jej przedmiotem była: „Ocena kompletności i prawidłowości egzekwowania, ewidencjonowania oraz terminowości odprowadzania na rachunek Wojewody Śląskiego dochodów

stanowiących dochody budżetu państwa w roku 2003”. Stwierdzono jedynie dwa uchybienia. Jedno na kwotę 0,68zł z tytułu odsetek za zwłokę. Natomiast drugie dotyczyło opóźnienia w przesyłaniu sprawozdań. Zamiast wysłać jedno sprawozdanie 12 a drugie 15 każdego miesiąca po zakończeniu kwartału, pracownik urzędu zawoził obydwie do województwa 15 każdego miesiąca po zakończeniu kwartału.

Wakacyjny remont w LO

Wymiana okien nad głównym wejściem do szkoły, wymiana grzejników i sieci wodnej, doprowadzenie ciepłej wody do łazienek, częściowy remont kotłowni oraz ocieplenie małej sali gimnastycznej styropianem - to tylko niektóre roboty realizowane podczas wakacji w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich. Roboty wewnętrzne już ukończono, na-

omiast te na zewnątrz budynku, potrwają do 10 września. Prace - jak nas poinformował dyrektor szkoły **Józef Berger** - wykonują dwie firmy: „Robstan” z Oświęcimia oraz „Nowoczesne Systemy Grzewcze - Andrzej Kobiałka” wyłonione drogą przetargów. Niestety do przetargu na wymianę sieci ciepłowniczej nie zgłosiła się żadna firma z naszego miasta.

5 znane na rok akademicki czyli od października do czerwca następnego roku. Zaliczanie semestru zimowego należy udokumentować. Będzie to warunek wypłaty kolejnych stypendiów. Wszelkie przypadki celowego wprowadzania w błąd co do faktu studiowania, względnie wymaganego maksymalnego dochodu na członka rodziny, będą bezwzględnie egzekwowane. Nazwiska osób, które otrzymają stypendium, zostaną opublikowane w Rodni. Na koniec kilka słów o wysokości stypendium. Kwota zależy będzie od wielkości środków przeznaczonych w budżecie gminy i ilości osób, które spełnią kryteria. W ubiegłym roku akademickim wysokość stypendiów zróżnicowano i tak, gdy dochód w rodzinie wynosił do 500 zł na osobę, przyznawano 300 zł, a osobom którym dochód w rodzinie wynosił do 800 zł, przyznawano 250 zł.

W obu przypadkach były to kwoty netto stypendiów. W ubiegłym roku akademickim stypendium otrzymało 18 osób. Do dnia 20 sierpnia wnioski w Biurze Rady złożyło 16 osób. Zainteresowanych jest znacznie więcej. Pragnę zwrócić uwagę aby dotrzymano terminu. Z tego powodu w ubiegłym roku nie otrzymało stypendium kilka osób spełniających kryteria. Kilka zdań należy teraz poświęcić działaniom Starosty. Ze środków unijnych mogą otrzymać stypendia zarówno studenci jak i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Starosta winien opracować wniosek, opierając się na danych co do skali problemu w powiecie i złożyć go Marszałkowi Sejmiku, który będzie dysponentem środków. Zachęcam do złożenia wniosku skoro istnieje możliwość uzyskania stypendium z drugiego źródła.

S.J.

dokończenie z poprzedniego numeru

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze, w gronie kandydatów na ołtarze znajduje się zamordowany w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Dachau sługa Boży - salezjanin ks. Franciszek Miśka rodem z Górnego Śląska. Dziś publikujemy część drugą (ostatnią) artykułu Alojzego Lysko poświęconego tej zasłużonej Postaci.



MĘCZENNİK ZE ŚWIERCZYŃCA (II)

No i trzeci obrazek. Bolesny. Pod koniec 1939 roku dotarła do nas wiadomość, że zakład salezjański w Łądzie został zamieniony przed

gestapo na więzienie dla księży z diecezji włocławskiej, poznańskiej i gnieźnieńskiej, że jest tam również internowany biskup Michał Kozal. Wkrótce potem dowiedzieliśmy się, że ks. Franciszek, jako dyrektor tego zakładu został oskarżony przez Niemców za niedopilnowanie karności i posłuszeństwa internowanych tam kapłanów, że gdzieś był wywożony na przesłuchania i bity w celu wymuszenia takich a nie innych zeznań.

Bardzo nas te wieści niepokoiły. Trudno było nam uwierzyć, by Niemcy mogli tak postępować z osobami duchownymi.

Czasem ciotki Jadwiga, Marta, Agnieszka i Anna schodziły się w niedzielę do mamy i zastanawiały się, jak bratu pomóc.

- Niywiela mu pomogemy! Za daleko, żeby tam jechać. Kaj sie ruszyć? Nikogo tam niy znamy.

- Nasz Franek może se ino som pomoc. Ino som! Ojca miał na pierwszej wojnie, brat Paweł na tej wojnie stracił życie. Niech jim to powiy! Może mu to co pomoże?

- Nic niy pomoże! Jak jo go znom, takie coś nigdy niy wyjdzie mu z gymbi. Franek zawdy był stanowczy i teraz tyż bydzie stoł przy swoim...

Przysłuchiwałem się tej rozmowie. Mama z ciotkami jednak nic nie uradziły. Długo nie było żadnej wieści o księdzu Franciszku. Dopiero jakoś pod koniec 1941 roku przyszło pismo od niego samego z obozu koncentracyjnego w Dachau.

Pamiętam, że to były ciężkie chwile dla naszej rodziny. Nocami stale się ktoś do nas dobijał i prosił o nocleg, o kawałek chleba. Nigdy do końca nie byliśmy pewni, czy to konspiratorzy w słusznej sprawie czy prawdziwi uciekinierzy z lagru, czy jacyś prowokatorzy. Za dnia natomiast stale byliśmy obserwowani przez supoków.

Przeżywaliliśmy trudne chwile i dlatego nie mieliśmy czasu rozpaczać nad losem wujka.

Przeżyłem szok. W duchu zakląłem a potem jak szalony biegłem z gminy do domu i co krok powtarzałem: - Zabili ujka! Zabili księdza!

To było w poniedziałek. Tego samego dnia wieczorem siostry Miśkowe cichaczem znów się spotkały na świerczyńskiej ojcowiznie. Najstarsza Anna - pamiętam - powiedziała wtedy:

- Trudno, taki widać są rządy nieba. Mu-



W pierwszych dniach czerwca 1942 roku - musiało to być przed 10, bo właśnie w tym dniu ciotka Anna z Bojszów zdecydowała się przygarnąć znalezione na polach uciekiniera z Auschwitz-Birkenau Augusta Kowalczyka - blokajter dał nam znać, że na gminie w Nowych Bojszowach czeka na odebranie przesyłka. Do gminy było około trzech kilometrów, więc matka posłała mnie - szesnastolatka.

- Tu mi pokwitować - burknął burgemajster Bulla - zegarek, cywilne łachy i akt zgonu, Franz Mischka geb. 5.XII.1898 Tannendorf - gest. 30.V.1942 KL Dachau...

szymy się z tym pogodzić. Niy on piyrwszy, co zginął i niy ostatni?

I w najbliższą środę po tym spotkaniu, dowiedziawszy się, że na bojszowskich polach na ratunek oczekuje obozowy zbieg, z premedytacją i stanowczo zdecydowała:

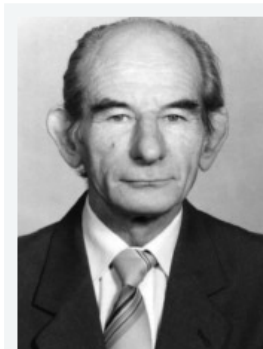
- Zabiliście jedno życie, to uratujemy drugie..."

Tragiczne lata wojny

Świerczyniec na początku XX wieku był małą wsią, o bardzo rozproszonej zabudowie. Kilkadziesiąt domów rozsianych było wśród lasów na długości około 7 km - od rzeki Korzyniec na południu do rze-

ki Gostyń na północy. Domostwo Miśków znajdowało się bliżej Gostyni. Najbliższymi naszymi sąsiadami byli: Bratkowie, Chrząszczowie, Jasińscy, Szojdowie i Loski. Z wszystkimi Miśkowie żyli w zgodzie i wzajemnym poważaniu. Pomagali sobie, odwiedzali się, z okazji wesel zapraszali na gościny, przy świnobiociach przynosili trochę specjalów masarskich. "Przoli se" - jak się mówi po śląsku. Pierwsze podziały zarysowały się w okresie powstań śląskich, a tragiczne żniwo przyniosła druga wojna światowa. Świerczyńiec położony wśród głębokiego lasu pszczyńskiego, z dala od uczęszczanych dróg był dobrą kryjówką dla działaczy konspiracyjnych, dezertów z Wehrmachtu i uciekinierów z pobliskiego obozu KL Auschwitz-Birkenau. Rodzina Miśków od dziesiątków lat znana z patriotycznego nastawienia, była azyłem dla tych zbiegów. Jedni prosili o nocleg, inni o cywilną lub ciepłą odzież, o trochę chleba. U nas ukrywali się np. powstańcy śląscy Jakub i Paweł Kostyrowie z Bierunia, Nawrocki z Imielina.

**Opracowano na podstawie relacji
Teofila Biolika (ur. 1926)
ze Świerczyńca**



Z opowiadań mojej matki Ks. Franciszek Miśka był bratem mojej matki, Agnieszki. Na drugi dzień po prymicjach, 28 lipca 1927 roku w bieruńskim kościele św. Bartłomieja udzielił jej ślubu z Wojciechem Mańdą. To było niecodzienne wydarzenie w okolicy: w niedzielę na Miśkowicach prymicje, a w poniedziałek u Mańdów - szumne wesele. Piękne zwieńczenie przyjaźni dwóch rodów.

Mańdowie mieszkali na Świerczyńcu i od lat żyli z Miśkami w bliskości. Często się odwiedzali. Większość kontaktów związana była z działalnością niepodległościową, patriotyczną. Paweł Miśka z moim ojcem Wojciechem w młodości prowadzili bibliotekę polską, uczyli chłopców poprawnie czytać i pisać po polsku, śpiewali pieśni, uczyli historii. W 1914 roku obaj zostali zmobilizowani na wojnę. Paweł padł we Francji, a ojciec, zatruty gazami bojowymi wrócił jako inwalida.

Rodzice po ślubie objęli u Mańdów 120-morgowe gospodarstwo. Ojciec pracował w polu i społecznie działał w Związku Powstańców Śląskich, matka prowadziła dom i wychowywała nas, pięcioro: Jan (ur. 1928), Jadwiga (1930), Agnieszka (1933), Maria (1935 - 1998) i Teresa (1940).

Podczas wojny nasz dom był schronieniem dla wielu konspiratorów. W latach 1940 - 1944 w głębokiej tajemnicy ukrywał się u nas ścigany przez gestapo Józef Palica - prawnik, oficer Wojska Polskiego. Za jego to sprawą dom u Mańdów był głównym miejscem spotkań członków organizacji podziemnej (dziennie przewijało się tu 6-8 członków ruchu oporu, lub osób szukających pomocy). W 1940 roku moi rodzice w tej organizacji złożyli przysięgę. (...) Oprócz komendanta Palicy w domu ukrywali się w różnym czasie: inżynier Żelechowski, ks. Paweł Macierzyński, lekarz Szulc z Nowego Bierunia, Fijoł z Jajost, Gierak z Tychów, Goj z Urbanowic, Strzeżyk z Nikiszowca, Szmajduchowie i Krzysztołowicze z Miedznej i wielu innych.

W dniu 17 stycznia 1944 roku wieczorem pod nasz dom podjechały trzy samochody z gestapowcami. Dom został otoczony (...) Ojca wraz z wszystkimi ukrywającymi się mężczyznami wywieziono tej nocy do Auschwitz, do bunkra bloku 11. Nazajutrz 18 stycznia została aresztowana matka. Całą dobę więziono ją w ciasnej, pełnej szczurów piwnicy, gdzieś w Bieruniu Starym, następnie wywieziono ją do Auschwitz i osadzono w bloku 11. Była wielokrotnie przesłuchiwana i bita. Przez siedem miesięcy oczekiwała wyroku.

Dzięki powiązaniom pewnych osób z niemieckimi osobistościami po siedmiu miesiącach śledztwa, matka została warunkowo zwolniona, niby do prac żniwnych. Nie otrzymała jednak żadnego zaświadczenia o pobycie w obozie, zaś esesmani byli wyraźnie zdziwieni, że dostali nakaz jej zwolnienia. Po jej powrocie nasz dom był dalej pod stałą obserwacją policji i co jakiś czas był sprawdzany przez żandarmerię z Katowic.

Losy ojca, Wojciecha Mańdy nie były znane. Z zachowanych dokumentów obozowych wynika, że w KL Auschwitz przebywał przeszło pół roku jako więzień nr 188549. (...) W sierpniu 1944 roku został przetransportowany do obozu w Gross-Rosen jako więzień nr 14876 a w styczniu 1945 roku przewieziono go do Flossenburgu z numerem 80068, gdzie prawdopodobnie zmarł albo zginął podczas przechodzenia frontu.

Po wojnie w wolnej już Polsce żyliśmy w wielkiej biedzie. Gospodarstwo było zrujnowane. Nadzieja na powrót ojca gasła z roku na rok. Matka, (...) wywodząc się z

rodu Miśków, miała w sobie coś heroicznego. Nawet w najtrudniejszych chwilach potrafiła zachować równowagę duchową, była nieugięta w swoich przekonaniach. A wiarę miała jak kamień. Wierzyła, że z lagru wydestała ją Matka Boska Częstochowska. Od tego czasu każdego roku udawała się z pielgrzymką do Częstochowy. Zmarła 25 sierpnia 1984 roku w wigilię Panienci Częstochowskiej, co w ostatnich chwilach życia sprawiło jej ogromną radość.

Za życia dużo opowiadała nam o swoim bracie salezjaninie, ks. Franciszku, z którego była dumna.

"Kiedyś nasi tata poszli do krawca, aby uszyć swoim synom galoty.

- Pawłowi uszyj jedne, a Frankowi, tymu sowizdrzłowi zaroz dwoje! - powiedział krawcowi. - Ale, wiysz, sowizdrzł za wdę lepszy!

Innym razem kilkunastoletni Franek-sowizdrzał miał powiedzieć:

- Tato, ida do klasztoru...

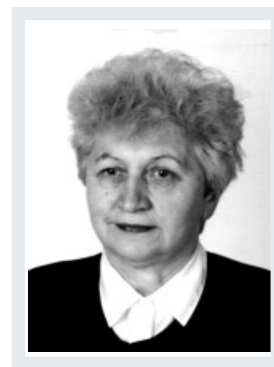
- A cóż żeś tak postanowił? - pytają go tata.

- Niy chca znać piniyndzy! W zakonie byda miol z nimi świynty spokój...

Ale tego spokoju nie miał, bo jak matka opowiadała, kiedy był dyrektorem Zakładu Salezjańskiego w Jaciążku, to sam kwestował po okolicznych miejscowościach na rozbudowę szkoły.

Na podstawie opowiadań matki oraz zaobserwowanych u niej i ciotek Miśkowych cech osobowości, potrafię sobie odmalować sylwetkę księdza Franciszka. Myślę, że zewnętrznie był człowiekiem pogodnym, wesołym, nie przejmującym się zbytnio trudnościami, jakie niesło życie. Wewnętrznie jednak był zdyscyplinowany, odpowiedzialny, poważnie traktujący siebie i osoby przekazane jego opiece. Musiał też być, jak każdy Ślązak pracowity i wytrwały w dążeniu do celu, uczciwy, umiał zjednywać sobie ludzi, którzy w jego obecności dobrze się czuli i chętnie z nim pracowali.

**Opracowano na podstawie relacji
Agnieszki Michalik (ur.1933
z d. Mańda) z Bierunia.**



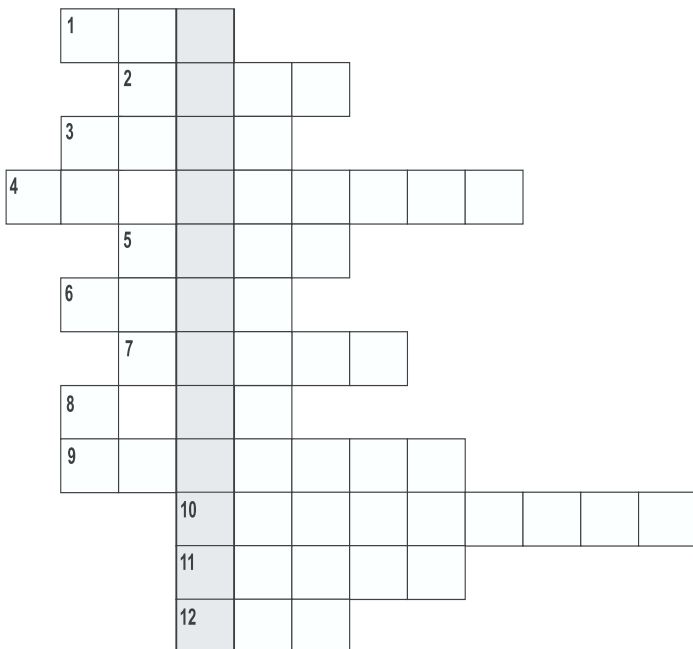


Komputerowe badanie wzroku

Anna Bogucka - Lysko
Lekarz okulista

Optyk
ul. Krakowska 2
Tel. 216 55 03

KRZYŻÓWKA nr 88



1. Żle żyje z psem
2. Nadmorski ptak
3. „Boisko” do gry w tenisa
4. Prezenty
5. Nie liczą go szczęśliwi
6. Śpi w niej marynarz
7. Solenizantka 29.08
8. Letni przysmak
9. Rósł mu nos, gdy kłamał
10. W tym roku w Atenach
11. Postna ryba
12. Leci do światła

Prosimy o przysłanie kartek z rozwiązaniami na adres **Bieruńskiego Ośrodka Kultury** do 27 sierpnia. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę – bon o wartości 50 zł do zrealizowania w placówkach SUH „JEDNOŚĆ”.



1992

OKNA

DRZWI

WITRYNY SKLEPOWE

ŚCIANKI DZIAŁOWE

WIATROŁAPY Z PROFILI ALUMINIOWYCH I PCV

★ doradztwo ★ obmiary ★ transport ★
★ montaż serwis ★

Ponadto polecamy:

- Okna dachowe Fakro
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Rolety wewnętrzne
- Żaluzje pionowe i poziome
- Siatki antyinsektowe
- Parapety w dużym wyborze gatunkowym i kolorystycznym
- Nakładki renowacyjne na betonowe parapety wewnętrzne
- Wymianę szyb zespolonych i klamek w oknach PCV

Raty bez odsetek!!!

ENERGO HANDEX

Bieruń Stary ul. Oświęcimska 458

Tel/fax: 216 42 -05 Tel. Komórkowy 501 424 814

e-mail: handex@poczta.onet.pl

Czynne poniedziałek - piątek: 9.00 - 16.30 sobota: 8.00 - 13.00

Sprawdzian siły na Łysinie

Podczas słonecznego weekendu w połowie sierpnia na plaży nad zbiornikiem Łysiną po raz drugi spotkali się najmocniejsi. Do zawodów siłaczy zgłosiło się kilkunastu ochotników



z Bierunia, Oświęcimia i Goczałkowic, za to widzów zgromadziło się tam znacznie więcej - jedni dopingowali do wysiłku, inni doceniali mierzone w centymetrach wymiary bicepsów i klatek piersiowych. Każda konkurencja była podziwiana i oklaskiwana, widowiskowe było zarówno przeciąganie łódki z 2-



osobową załogą, jak i toczenie gigantycznej opony, która ważyła ponad 100kg. Ciężarami do noszenia były worki z piaskiem, dźwigane na wyznaczonym dystansie na czas, a także wypełnione piaskiem kanistry. Mimo dopingów, nie wszyscy siłacze radzili sobie ze stukilogramowymi ciężarami, czasami mimo włożonego wysiłku kondycja nie dopisywała. Z pozoru łatwa konkurencja, polegająca na jak najdłuższym utrzymaniu 20-kg sztangi w wyciągniętych rękach, szybko ujawniała brak wytrzymałości

kolejnych zawodników - poddawali się nawet ci, którzy na ringu byłiby zaliczani do najcięższej wagi. Wielu uczestników, jak i kibiców, dochodziło do wniosku, że trzeba trochę częściej trenować, ale z dobrej zabawy wszyscy byli bardzo zadowoleni.



Bezkonkurencyjny okazał się ubiegłoroczny zwycięzca (tegoroczny mistrz w 3 kategoriach), **Janusz Pyras**, drugi był **Piotr Przywara**, trzecie zdobyli: **Tomasz Bednarczyk** i **Mirosław Wojnar**.

Sportowe wakacje

Wśród miejskich ofert wakacyjnych atrakcji dla dzieci i młodzieży dużą popularnością cieszyła się letnia szkoła walki Big Budo. Grupa ponad 50 dziewcząt i chłopców korzystała z zajęć, prowadzonych przez **Bożenę** i **Wiesława Bigosów**, mistrzów dalekowschodniej sztuki walki. Szkolenia, z których, dzięki dotacji Urzędu Miasta i Ośrodka Edukacji w Bieruniu, młodzież korzystała bezpłatnie, odbywały się 4 razy w tygodniu. W Szkole Podstawowej Nr1 na boisku ćwiczone typowe dla tego sportu techniki samoobrony, a także korzystano z basenu. Opanowanie najważniejszego przyrządu, jakim jest dwumetrowy kij wymagało sporej zręczności, i choć nie wszyscy uczestnicy zajęć mogą już mówić o olimpijskich perspektywach,

grono młodych sportowców, uprawiających ten rodzaj samoobrony, zapewne znacznie się powiększyło.

Promocją tak pożytecznego sportu od lat w Bieruniu zajmują się państwo Bigosowie, założyciele International Budo Federation, organizatorzy wielu międzynarodowych spotkań. W wiosennych Mistrzostwach w Formach Sztuki Walki startowało ponad 170 zawodników z Polski, Czech, Ukrainy i Niemiec. Podczas ostatnich mistrzostw świata dwa złote medale zdobyła Bożena Bigos, oceniona jako najlepsza zawodniczka turnieju, a Wiesław Bigos osiągnął mistrzowski stopień - 8dan. Po laury w młodszych kategoriach tej samej widowiskowej sztuki walki sięgają też ich dzieci - **Angelika** i **Mateusz**.



Ośrodek Szkolenia Big Boss

Zaprasza na zajęcia Samoobrony dla dzieci i młodzieży oraz mieszkańców Bierunia

Zajęcia rozpoczynają się w miesiącu - SIERPIEŃ

PROGRAM:
Poniedziałek, Środa i Piątek
Od godz. 10 00 - 11 00 - techniki sammobrony
Od godz. 11 00 - 12 00 - basen
Boisko przy SP nr 1 w Bieruniu

Organizatorzy:
Urząd Miasta Bieruń
Ośrodek Edukacji Bieruń
Ośrodek Szkolenia BIG BOSS

Zapisy przed każdym treningiem

Zajęcia są **BEZPŁATNE**

Zajęcia prowadzi: Wiesław BIGOS, 8Dan

Wydawca: ZARZĄD MIASTA BIERUŃ; ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa; Adres redakcji: ul. Spiszowa 4, 43-150 Bieruń, tel. 216-40-16; rodnia@gazeta.pl; Nakład: 1100 egzemplarzy; Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis

Poglady wyrażane na łamach Rodni są opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia redakcji. Za treść ogłoszeń, redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Rodnia

Dwutygodnik społeczno-kulturalny

Jeden zginął, innego odratowano.

Tragiczna brawura na Łysinie

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w wyniku brawury trójki młodych pływaków na terenie Łysin, poza obszarem kąpieliska wyznaczonego i chronionego przez ratowników. 25 lipca, wczesnym popołudniem, młodzi ludzie (w tym 2 braci z Łazisk), postanowili przepłynąć jezioro tam i z powrotem. Wybrali miejsce z dala od ratowników w nieco skrytej zatoczce. Niestety, przeliczyli się z siłami, bo w drodze powrotnej jeden z nich osłabł. Dwójka pozostałych próbowała mu pomóc, ale także byli wyczerpani, z trudem sami dopłynęli do brzegu. Niestety, dopiero wówczas zaczęli wzywać pomocy, z którą pośpieszyli ratownicy z pobliskiego kąpieliska.

- Z mojego doświadczenia wynika, że nie było żadnych szans na uratowanie życia - wspomina jeden z ratowników. - Wypadek zdarzył się o godz. 15 w miejscu, gdzie kąpiel jest zakazana, to niewątpliwie tragedia, ale na taką odległość nie jesteśmy w stanie pilnować każdej głowy na wodzie. My składamy przysięgę i ruszamy na ratunek w każdej sytuacji. Ale on zginął najprawdopodobniej zanim mieliśmy szansę do niego dotrzeć. Oni wszyscy byli bardzo zmęczeni, zostawili go na środku jeziora, płynęli wplaw do brzegu, co trwało kilka minut. Pewnie byli też zszokowani. Dotarcie i szukanie zajęło nam kilkanaście minut, a o 15.30 lekarz pogotowia stwierdził zgon; to był 20letni chłopak, to naprawdę straszna tragedia.

Ratownicy wspominają też, że paradoksalnym koszmarem w tej sytuacji było to, że kiedy ciało leżało jeszcze na brzegu, dokładnie w miejscu tragedii, czyli niedozwolonym, już kąpali się następni „śmieł-

kanie”. Wśród plażowiczów nie brakowało też ciekawskich, którzy aby przyrzeć się tragedii z bliska, przepływali za tokę hurtem, i na czym się dało. Krótka na brzegu stały kwiaty i palący się znicz, wtedy amatorzy pływackich wyczynów jakoś omijali to miejsce, ale ten ślad szybko ktoś uprzętnął.

Drugi, podobny przypadek, nie miał tak dramatycznego finału, skończyło się na strachu. W środę, 11 sierpnia o 16.40 ratownicy dostali sygnał, że pływak „poszedł” pod wodę. Dzięki błyskawicznej akcji i podjęciu sztucznego oddychania topielca udało się uratować.

Do uratowania życia kąpiącemu się poza obszarem kąpieliska wyznaczonym i chronionym przez ratowników przyczynili się ratownicy: **Paweł Duława, Tomasz Solecki, Michał Skóra i Mateusz Nowak** (na naszym zdjęciu brak **Tomasza Soleckiego**). Akcja była prowadzona zgodnie z regulami sztuki ratowniczej: jeden z ratowników wezwał kąpiących się do opuszczenia wody, pozostali nurkowali na głębokości ponad 2,5 metra poszukując będącego już pod wodą nieszczęśnika, potem odholowali go na brzeg, po-

dawali tlen aż do uzyskania oddechu, wezwali karetkę. Pogotowie przybyło po kilku minutach wówczas jednak młody chłopak był w pełni świadomy i potrafił powiedzieć jak się nazywa.

Z relacji ratowników wynika, że choć nikt z kąpiących nie czuł się na siłach, aby pośpieszyć z pomocą tonącemu, na brzegu gapiów, a jednocześnie komentatorów akcji ratunkowej nie brakowało; tworzy-



li niemal ścisły kordon, przez który lekarz pogotowia musiał się przeciskać. Wypadki te świadczą nie tylko o nadmiarze młodzieńczej brawury podczas wypoczynku nad wodą, co bywa tragiczne w skutkach, ale i o braku wyobraźni i umiejętności zachowania się w sytuacjach kryzysowych nawet u dorosłych świadków wypadku. Wprawdzie lato się powoli kończy ale zachowajmy ostrożność



Skarb kibica

U progu sezonu piłkarskiego na życzenie kibiców prezentujemy zdjęcie Zawodników KS „Unia” w Bieruniu Starzym: **Kamil Uniejewski, Grzegorz Wilk, Paweł Duda, Dariusz Latusek, Łukasz Gepfert, Sebastian Laby, Szymon Bobla, Robert Pietrzak, Dariusz Czapiewski, Michał Oślisłok, Łukasz Przymik, Piotr Kołodziejczyk, Marcin Kuśmierz, Richard Shittu, Remigiusz Rok.**

Razem z zawodnikami są przedstawiciele zarządu klubu: **Jan Rudzki**-prezes, **Jerzy Barcik, Eugeniusz Wróbel, Jerzy Olek, Leonard Lysko** (kierownik), **Grzegorz Broncel** (trener).

Zarządowi i zawodnikom życzymy sportowych sukcesów ku ucieście wiernych kibiców.

Od redakcji: fotografię zawodników KS Piast zamieścimy w następnym numerze